

STASZICOWSKIE WIEŚCI



Nr 2
LUTY

2011 GAZETA

Zespołu Szkół
Ponadgimnazjalnych
im. S. Staszica
w Białobrzegach

Od redakcji

Film i literatura

Wywiad z Panią Dyrektorką Iwoną Matysiak

Rok Janusza Korczaka

Dzień Bezpiecznego Internetu

Kilka sposobów na zimową nudę

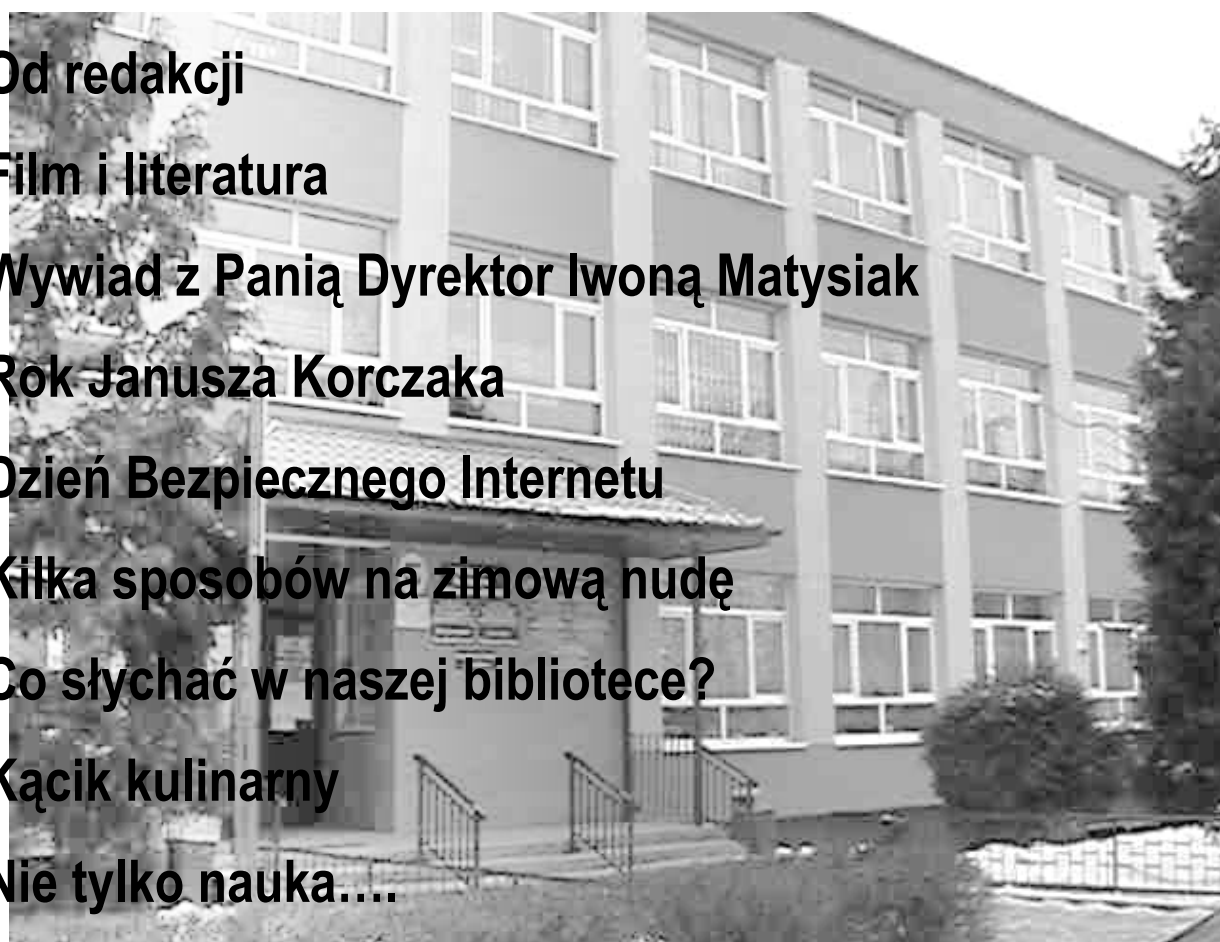
Co słyszeć w naszej bibliotece?

Kącik kulinarny

Nie tylko nauka....

Taniec-sztuka poruszania

Suchary, czyli humor Edzi



Drodzy Czytelnicy!

Z wielką przyjemnością publikujemy drugi numer „Staszicowskich wieści”. Czynimy to z ogromną radością, gdyż nie do końca wierzyliśmy, iż będzie to możliwe. Mamy nadzieję, że i w tym numerze znajdziecie to, co zainteresuje Was szczególnie. Warto sięgnąć po to pismo, gdyż czeka na Was wiele ciekawych informacji, których nie znajdziecie gdzie indziej. Rubryki stałe, jak film i literatura, wywiady oraz niesamowity humor, obecne na swoim miejscu! Ale nie zabraknie nowości: tańce standardowe - najlepsze na karnawałowe bale, sposoby na nudę w czasie ferii, czy ciekawostki z biblioteki na pewno zwrócą uwagę niejednego czytelnika. Zapraszamy do zakupu drugiego numeru!

Redaktorzy



WAŻNE

Warto śledzić na bieżąco wszystkie szkolne wydarzenia, m.in. W styczniu ruszył **Konkurs Wiedzy o Stanisławie Staszicu**. **Przypominamy, że 20 stycznia minęła 186 rocznica śmierci patrona naszej szkoły!**

Na luty zaplanowany jest Konkurs Recytatorski- zapraszamy wszystkich chętnych do wzięcia udziału.

Konkursów z pewnością będzie wiele więcej!

Jednocześnie informujemy, że wszystkie ważne wydarzenia z życia szkoły znajdują się na stronie internetowej:
www.zspbialobrzegi.edu.pl

Stopka redakcyjna

Redaktorzy:

Monika „Molaczka” Molak

Olga „Kamyk” Kamińska

Edyta „Edzia” Gocel

Anna „Cross” Gos

Dominik „Sagan” Piekarski

Norbert „Gumiany” Gumowski

Bartosz „Koni” Majchrowski

Iwona Radecka

Opiekun grupy: Katarzyna Kot

KONTAKT Z REDAKCJĄ

email: stasicowskie.wiesci@wp.pl

w każdy czwartek od 15⁰⁰-15⁴⁵

**Serdecznie dziękujemy za pomoc przy wydaniu gazety
Pani Marzenie Górskiej i Pani Krystynie Kozłowskiej**

FILM I LITERATURA

Wszyscy spotykamy się na co dzień z groźnie brzmiącym, wszechobecnym słowem: "narkotyk". Powoli stał on się nieodłącznym elementem ciemnej strony cywilizacji, takim samym jak alkoholizm czy bezrobocie...

Jesteśmy coraz bardziej otepiali, zdajemy sobie sprawę z groźby, jaką niesie biały proszek, a jednocześnie nie rozumiemy jego władzy. Nowe pokolenie dorasta w "czasach narkotyku" – dla nich to już nie temat tabu, to tania sensacja, wykorzystywana przez brukowce.

Książka **"My, dzieci z dworca ZOO"** daje prawdziwe spojrzenie na sprawę narkomanii, mimo że napisana ponad dwadzieścia lat temu, to wciąż zatrważająco aktualna. Niemiecka pozycja to utwór, który musi wstrząsnąć czytelnikiem. Niby wszystko jest dla nas oczywiste – każdy wie, że narkotyki uzależniają, wyniszczają organizm, każdy czyta artykuły o Monarze, białej śmierci. Cały problem narkomani pokazany jest tu od podszewki. Nie jesteśmy już biernymi widzami – stajemy w samym centrum wydarzeń, obserwujemy, jak bohaterka dokonuje przerażających i nielogicznych dla nas wyborów, widzimy rozpaczliwą, bezskuteczną walkę z nałogiem.

W czasie lektury powoli dociera do czytelnika, że mimo iż żyje w świecie ogólnodostępnej informacji – to tak naprawdę nie ma pojęcia o narkotykach. Suche statystyki, tabele i sprawozdania nie są porównywalne ze sceną śmierci narkomana w miejskim szalecie. Brutalność książki wyrywa nas z ogarniającej społeczeństwo znieczulicy, szokująco i bezpardonowo przedstawia nam ten "inny" świat. Świat upodlenia, który znajduje się tuż obok nas...

"My, dzieci z dworca ZOO" to relacja piętnastoletniej dziewczyny, spisana pod koniec lat siedemdziesiątych przez dwóch niemieckich dziennikarzy. Pozycja adresowana przede wszystkim do młodzieży, zwięzła, ciekawa językowo, nie sprawiająca problemu nawet ludziom niechętnie sięgającym po lekturę.

Całą sytuację widzimy zarówno z perspektywy matki, jak i dziecka. Ten sposób budowy utworu daje nam doskonałe spojrzenie na relacje: rodzina – narkoman – otoczenie.

Książka o losach Christiane jest lekturą, którą powinno się przeczytać. Łatwo tu dopatrzyć się odniesień do naszego dzisiejszego życia – blokowisko, brak nadziei na przyszłość. Bezlitośnie uświadamiająca władzę narkotyku, odzierającą nas z wszelkich złudzeń. Dla młodych ludzi - lektura obowiązkowa!

Nasza Ocena: ☺☺☺☺☺ -

Pozycja jest dostępna w kilku egzemplarzach w naszej bibliotece. Zapraszamy!

„WSZYSTKO O MOJEJ MATCE”

Greckie przysłowie mówi, że jedynie kobiety, które skąpały oczy we łzach, widzą jasno. Przysłowie to nie spełnia się jednak w przypadku Manueli. Tej nocy, gdy jej syn Esteban ginie przejechany przez samochód Manuela płacze tak długo, aż zabraknie jej łez. A mimo to, wcale nie widzi jasno; teraźniejszość i przyszłość giną w jednakowych ciemnościach. Czekać w szpitalu, czyta ostatnie linijki jakie jej syn zapisał w notesie, z którym nigdy się nie rozstawał. "Dziś rano przeszukałem pokój mojej matki i znalazłem plik zdjęć. Wszystkim brakowało połowy. Był na nich, jak sądzę, mój ojciec. Mam wrażenie, że w moim życiu brakuje tego samego kawałka. Chcę poznać mojego ojca, nie ważne kim jest i jak zachował się wobec mamy. Nikt nie może odebrać mi tego prawa..." Manuela nigdy mu nie powiedziała kim był. "Twój ojciec umarł na długo przed twoim narodzeniem" - to wszystko, co zdążył od niej usłyszeć. Przez pamięć dla swego syna Manuela opuszcza Madryt i jedzie do Barcelony odnaleźć jego ojca. Chce mu powiedzieć, że ostatnie słowa, jakie zapisał jego syn skierował właśnie do niego, chociaż wcale go nie znał. Ale najpierw musi powiedzieć ojcu, że gdy ona od niego odeszła 18 lat temu, była w ciąży, i że mieli syna, i że syn ten właśnie umarł. Musi powiedzieć mu też, że dała dziecku imię Esteban, to samo, które on, ojciec, nosił zanim przyjął imię Lola- Lola, la Pionera. Manuela jedzie do Barcelony w poszukiwaniu Loli, ojca swego syna. Poszukiwania mężczyzny o takim imieniu nie mogą okazać się łatwe. I rzeczywiście nie są. Wzruszająca historia, która ściska za serce i wyciska łzy, momentami też ze śmiechu.

Nasza ocena : 😊😊😊😊😊

więcej na: www.filmweb.pl

Sagan

WYWIAD Z PANIĄ DYREKTOR IWONĄ MATYSIAK

1. Czy stanowisko Dyrektora to dla Pani zaszczyt czy obowiązek?

- Dla mnie to przede wszystkim ogromna odpowiedzialność za szkołę - uczniów i pracowników.

2. Co może powiedzieć Pani o uczniach naszej szkoły?

-To, co wszyscy chyba mówią, młodzież wszędzie jest taka sama- mądra. Trzeba tylko odpowiednio z nimi postępować . W naszej szkole jest wiele sytuacji, w których uczniowie mogą pokazać się jak z najlepszej strony i wychodzi im to doskonale.

3. Co Pani sądzi o poziomie nauki w naszej szkole?

- Bardzo trudne pytanie, ponieważ na poziom nauki wpływa wiele różnych czynników - baza dydaktyczna, nauczyciele, potencjał uczniów i chęci. Porównując wyniki nauczania w naszej szkole i w szkołach tego typu w Polsce, uważam, że nie jest źle. Oczywiście, jak zwykle, mogłoby być lepiej! Na pewno będziemy do tego dążyć.

4. Do jakich momentów swojej pracy chętnie powraca Pani we wspomnieniach?

- Bardzo brakuje mi większego kontaktu z uczniami, tak jak wtedy, gdy pełniłam funkcję wychowawcy klasy. To chyba dla każdego nauczyciela najmielsze chwile, bo jesteście dla nas takimi "adoptowanymi" dziećmi, nie tylko na cztery lata, ale bardzo często na wiele lat.

5. Jak podsumuje Pani ten rok kalendarzowy w naszej szkole?

-Ten rok, jak chyba każdy od początku mojej kadencji był z jednej strony bardzo trudny, z drugiej zaś przepełniony radością i sukcesami.

Jak na pewno zauważyliście, w naszej szkole bardzo dużo się dzieje. Staramy się wyprzedzać Wasze oczekiwania, nie tylko jeżeli chodzi o tematykę zajęć pozalekcyjnych, ale również wyposażenie, aby te zajęcia były dla Was atrakcyjne. Dzięki realizowaniu projektów unijnych mieliście w tym roku możliwość brania udziału w wycieczkach, obozach i szkoleniach. Musicie pamiętać, że każda uroczystość, wyjazd czy konkurs okupowana jest dużym nakładem pracy z mojej strony. Na pewno zauważyliście, że nie zawsze mogę z Wami porozmawiać, bo właśnie ta odpowiedzialność za szkołę pochłania ogrom czasu. Obiecuję, że to się zmieni i będę starała się więcej czasu poświęcać Wam, bo jesteście najważniejszym filarem w szkole.

Dziękuję. Rozmawiała Monika Molak

Rok Janusza Korczaka

16 września 2011 roku Sejm Rzeczypospolitej Polskiej jednogłośnie przyjął uchwałę o ogłoszeniu roku 2012 Rokiem Janusza Korczaka. W głosowaniu wzięło udział 365 posłów.

2012 rok to 70 rocznica śmierci Janusza Korczaka i 100 rocznica założenia przez niego słynnego domu dziecka w Warszawie przy ulicy Jaktorowskiej.

Janusz Korczak, właściwie Henryk Goldszmit, ps. Stary Doktor lub pan doktor (ur. 22 lipca 1878 w Warszawie, zm. około 6 sierpnia 1942 w komorze gazowej obozu zagłady w Treblince) – polski pedagog, publicysta, pisarz, lekarz, działacz społeczny żydowskiego pochodzenia.

Prekursor działań na rzecz praw dziecka i całkowitego równouprawnienia dziecka. Wprowadził samorządy wychowanków, które miały prawo stawiać przed dziecięcym sądem swoich wychowawców. Zainicjował pierwsze pismo publikowane przez dzieci. Pionier działań w dziedzinie resocjalizacji nieletnich, diagnozowania wychowawczego, opieki nad dzieckiem trudnym.

Z dorobku Korczaka czerpią kolejne pokolenia pedagogów i mądrych rodziców. Jego postać i dorobek znane są na całym świecie. To jego myśl stanowiła podwaliny pod polską inicjatywę, jaką było stworzenie i uchwalenie Konwencji o Prawach Dziecka, czy niedawno wprowadzony w Polsce zakaz bicia dzieci. To on głosił potrzebę szacunku wobec dziecka i jego autonomii. Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak powiedział kiedyś o Korczaku, iż był on pierwszym polskim rzecznikiem praw dziecka. To Stary Doktor promował samorządność dziecięcą, korzystał z teatru jako narzędzia pracy wychowawczej, co dziś uznajemy za coś oczywistego.

Całe życie i praca z dziećmi, praca dla dzieci Korczaka zostały w powszechnym odbiorze przytłumione przez jego heroiczną postawę w czasach Holokaustu oraz słynny Ostatni Marsz – wspólną z dziećmi drogę do obozu w Treblince.

więcej informacji na : www.przystanekkorczak.pl

Sagan

„BEZPIECZEŃSTWO W SIECI INTERNET”
– akcja szkolna z okazji **Międzynarodowego**
Dnia Bezpiecznego Internetu 7 lutego 2012r.

7 lutego ponad 70 państw z pięciu kontynentów obchodzić będzie Dzień Bezpiecznego Internetu (DBI). W Polsce DBI od 2005 roku organizowany jest przez Polskie Centrum Programu Safer Internet*, które tworzą Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa (NASK) oraz Fundacja Dzieci Niczyje (FDN). Głównym partnerem DBI 2012 jest Fundacja Orange, a patronat honorowy nad wydarzeniem objęła Minister Edukacji Narodowej Krystyna Szumilas. Z badań przeprowadzonych z dziećmi w wieku 9-16 lat w ramach unijnego projektu EU Kids Online II wynika, że co trzeci rodzic nigdy nie tłumaczył dziecku, jakie są zasady bezpiecznego surfowania i nie potrafi pomóc dziecku w przypadku trudności ze znalezieniem czegoś w Internecie, a prawie połowa nigdy nie dała wskazówki dziecku co zrobić, gdy coś je przestraszy czy zaniepokoi online. Aż 58 proc. dzieci nie pamiętało, żeby kiedykolwiek korzystali z Internetu wspólnie z rodzicami. Dlatego też hasło przewodnie tegorocznych obchodów Dnia Bezpiecznego Internetu – **„Wspólnie odkrywamy cyfrowy świat! Bezpiecznie”** - ma zwrócić uwagę rodziców, dziadków i opiekunów na fakt, iż Internet powinien być elementem łączącym pokolenia, że można razem z najmłodszymi poznawać korzyści z surfowania.



Możliwe zagrożenia w sieci Internet

- **Kontakt z nieodpowiednimi treściami** – spam, pornografia, treści faszystowskie, wzywające do nienawiści, propagujące zażywanie środków psychoaktywnych, itp. Tego rodzaju zagrożenia występują przy korzystaniu ze wszystkich serwisów internetowych – od stron www, przez pocztę elektroniczną, po komunikatory.
- **Zagrożenie w prawdziwym świecie** – nigdy nie wiadomo, kto jest po drugiej stronie – może to być pedofil, złodziej lub innego rodzaju przestępca. Młodzież i dzieci są z natury ufni i w takiej konfrontacji są z góry skazani na porażkę.

Najczęściej w celu nawiązania bliskiej relacji z ofiarą wykorzystywane są komunikatory internetowe, umożliwiające praktycznie nieprzerwany kontakt w czasie rzeczywistym z osobą podłączoną do Sieci.

- **Nękanie za pośrednictwem Sieci** – mniej groźne niż niebezpieczeństwa w prawdziwym świecie, ale często bardzo męczące. Są to zwykle działania „dowcipnisiów”, którzy często nie znają adresata swoich zaczepek. Mogą zasypać skrzynkę pocztową setkami e-maili, wysyłać pogróżki, itp.

- **Narażenie na straty finansowe** – Sieć roi się od złodziei i oszustów. Należy zachowywać szczególną ostrożność przy transakcjach za pośrednictwem Internetu, korzystaniu z usług banków internetowych, zakupach w sklepach internetowych oraz na aukcjach organizowanych w Sieci.

Zasady bezpieczeństwa w Internecie

Cyberprzestrzeń jest jak wielkie miasto. Możesz znaleźć tam biblioteki, uniwersytety, muzea, miejsca rozrywki oraz możliwość spotkania wielu wspaniałych ludzi. Niestety możesz tam spotkać ludzi lub sprawy, których powinieneś unikać. Znając niebezpieczeństwa i sposoby ich uniknięcia możesz bezpiecznie korzystać z Internetu.

Nie ufaj osobom poznanym w Sieci.

Nigdy nie można w 100% zaufać komuś poznanemu w Sieci. Wielu obcych internautów udaje kogoś, kim naprawdę nie jest po to, żeby zrobić nam krzywdę. Nie spotykaj się z nikim zbyt pochopnie w prawdziwym świecie. Jeżeli planujesz spotkanie, zawsze poinformuj o tym zaufane osoby.

Nie podawaj swoich danych.

W Internecie posługuj się tylko nickiem (pseudonimem) i nigdy nie podawaj swoich danych osobowych, takich jak imię lub nazwisko, numer telefonu, adres, czy numer szkoły. Chroń swoją prywatność w Sieci. Jeśli bierzesz udział w jakimkolwiek forum publicznym w Internecie, nie podawaj informacji, które mogłyby pozwolić na ustalenie twojej tożsamości (dotyczy to również danych twoich rodziców, rodzeństwa, znajomych). Pamiętaj, że możesz rozmawiać z obcym, który wykorzysta przeciwko Tobie informacje, które mu podasz!

Dbaj o bezpieczeństwo swoich przyjaciół.

Nie podawaj nikomu ich danych, nie publikuj zdjęć bez ich zgody. Nie wiesz, jaki ktoś zrobi z nich użytek, a kiedy je wysyłasz lub umieszczasz w Internecie,

nie masz już nad nimi kontroli. Przecież nie chcesz, by przyjaciel wpadł w kłopoty.

Nie wysyłaj swoich zdjęć osobom, których nie znasz.

Mów, jeśli coś jest nie tak.

W sytuacji kiedy ktoś lub coś Cię w Internecie zaniepokoi lub wystraszy koniecznie opowiedz o tym zaufanej osobie. Jeżeli masz do czynienia nieuczciwą osobą, razem łatwiej będzie go Wam pokonać.

Powiedz dorosłemu, któremu ufasz, gdy coś w Internecie Cię zaniepokoi: jeśli ktoś przysłał Ci wulgarne e-maila lub nęka Cię za pomocą komunikatora. Powiedz też, jeśli szukając informacji, trafiłeś na stronę, która namawia do nienawiści lub do czegoś dziwnego.

Zabezpiecz swój komputer.

Jeżeli Twój komputer jest podłączony do Internetu, musisz mieć zainstalowany odpowiedni program antywirusowy. Powinieneś również zaopatrzyć się w firewall. Bez tych narzędzi jesteś łatwym celem dla wszelkiego rodzaju nieuczciwych osób. Używaj dobrego programu antywirusowego, dbaj by baza wirusów była aktualna. Nie otwieraj e-maili od nieznanym, nie klikaj na linki podesłane przez obcą osobę – mogą Ci zawirusować komputer!

Bądź ostrożny, jeśli ściągasz coś do swojego komputera ze strony www. Niektóre strony www proszą o pozwolenie na załadowanie jakiegoś programu lub „podłączenie się”. Programy te w niektórych przypadkach mogą być wykorzystywane później do przesyłania ci jedynie irytujących reklam. Niestety często są również używane do ingerowania w twoją prywatność, śledzenia tego, co robisz w danej chwili w sieci czy wprowadzania wirusów do twojego komputera. Mogą one zamienić twój komputer w serwer, z którego ktoś nieznajomy będzie mógł swobodnie korzystać, np. pobierając bez twojej zgody twoje fotografie, prywatne dokumenty i inne. Nie wgrywaj żadnych programów, jeśli nie masz pewności, że pochodzą one z godnego zaufania źródła.

Bądź ostrożny korzystając z czat roomów.

Czat room jest prawdopodobnie najbardziej niebezpiecznym obszarem w Internecie. Nigdy nie możesz mieć pewności z kim naprawdę rozmawiasz. Możesz spotkać tam wielu przyjaznych i ciekawych ludzi. Pamiętaj jednak, że czaty są również wykorzystywane przez pedofilii do poszukiwania swoich ofiar, szczególnie wśród nastolatków. Nigdy nie podawaj swoich danych osobowych i nie organizuj spotkań w „realu” bez wiedzy innych zaufanych Ci osób.

Odpowiadaj mądrze na otrzymane wiadomości.

Nigdy nie odpowiadaj na wiadomości (e-maile, komentarze na czacie, IM, grupy dyskusyjne, itp.), które sprawiają, że czujesz się skrupowany, zmieszany

lub zaniepokojony. Gdy otrzymasz taką wiadomość, powiedz o tym rodzicom lub innym dorosłym, do których masz zaufanie. Zgłoście taki incydent do punktu kontaktowego <http://www.hotline.org.pl/>

Internet daje złudne poczucie anonimowości i bezkarności.

Wcale tak nie jest! Szanuj innych użytkowników Internetu i wymagaj, by Ciebie szanowano. Choć nie zdajemy sobie z tego sprawy, zostawiamy w Internecie wiele śladów. Gdy ktoś narusza Twoje prawa, można go odnaleźć. Sam też staraj się nie naruszać czyichś praw!

Pamiętaj, że w Internecie również obowiązują zasady dobrego wychowania.

Nie rób niczego, co mogłoby urazić innych użytkowników lub byłoby sprzeczne z prawem.

Etykieta to zbiór zasad zachowania, które obowiązują w danym miejscu lub środowisku. Również w Internecie ustalono, co można robić, a czego należy unikać, jakie zachowania są w porządku, a jakie uznaje się za nietaktowne, złe czy niewłaściwe. Jest to tak zwana **Netykieta**, czyli zasady wypracowane przez użytkowników Internetu, których powinni przestrzegać wszyscy internauci, żeby korzystanie z Sieci było przyjemne dla każdego. Zasady Netykiety znajdują się w wielu miejscach w Sieci. Aby się z nimi zapoznać wystarczy wpisać to hasło w dowolną wyszukiwarkę.

* Polskie Centrum Programu Safer Internet powołane zostało w 2005r. w ramach programu Komisji Europejskiej „Safer Internet”. Tworzą je Fundacja Dzieci Niczyje oraz Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa – koordynator Centrum. Centrum podejmuje szereg kompleksowych działań edukacyjnych na rzecz bezpieczeństwa dzieci i młodzieży korzystających z Internetu i nowych technologii. W ramach Centrum działają również zespoły: Dyżurnet.pl - polski punkt ds. zwalczania nielegalnych treści w Internecie oraz Helpline.org.pl - punkt pomocy dla dzieci, rodziców i profesjonalistów w przypadkach zagrożeń w Internecie. Głównym partnerem projektów edukacyjnych oraz współrealizatorem projektu Helpline.org.pl jest Fundacja Orange.

Więcej informacji o programie w Polsce: www.saferinternet.pl

Szczegółowe informacje dotyczące obchodów DBI w Polsce: www.dbi.pl

Materiały multimedialne: http://dbi.saferinternet.pl/art_db/multimedia.html

Kilka sposobów na zimową nudę

Gry to świetna zabawa i sposób na nudę

Zastanawiasz się jaki jest najlepszy sposób na nudę? Szukasz pomysłu jak miło i atrakcyjnie spędzić wieczór z rodziną? Zorganizuj wieczór gier planszowych. To znakomita rozrywka nie tylko na czas zimowych ferii, frajda dla dzieciaków i dorosłych w każdym wieku.

Oto krótki przegląd najpopularniejszych gier:

Chińczyk – gra planszowa przeznaczona dla 2, 3 lub 4 osób, powstała na podstawie hinduskiej gry pachisi na przełomie 1907/08 roku w Niemczech, jej autorem jest J. F. Schmitt. W Polsce gra ta była znana także pod nazwą **"Nie irytuj się"** lub **"Człowieku, nie irytuj się"**. Potrzebne jest 16 pionków i kostka do gry.

Każdy z graczy ma 4 pionki w jednym kolorze, poruszając się po polach zgodnie z ilością wyrzuconych na kostce oczek, musi obejść całą planszę aż do „domku”. Nie jest to łatwe, bo pionki innych graczy mogą „zbić” naszego i wracamy do punktu wyjścia. Dokładne zasady znajdziemy w instrukcji gry.

Monopoly – „klasyczna gra polegająca na handlu nieruchomościami. Wymyślona w USA przez Charlesa B. Darrowa. Daje graczom szansę obracania wielkimi pieniędzmi i szybkiego wzbogacenia się na podstawie *The Landlord's Game*. Rozpoczynając od pola START, należy okrążyć planszę, kupując i sprzedając nieruchomości, budując domy i hotele. Za wejście na nieruchomości innych graczy płaci się czynsz. Sukces zależy od trafnych spekulacji, udanych inwestycji i mądrze przeprowadzonych transakcji.” (podaję za Wikipedią). Polskie wersje tej gry to **Fortuna, Eurobiznes, Bankrut**. Zabawa plus zarządzanie i marketing – chyba odpowiednia gra na współczesne czasy.

Scrabble - jedna z najpopularniejszych gier słownych na świecie wymyślona przez Aflreda Buttsa w 1931 roku. Ciekawostka: autor gry (bezrobotny) wartość punktową liter ustalił obliczając częstotliwość ich występowania na okładce New York Timesa. Od tego czasu wartości nigdy nie uległy zmianie (pomijając wydania gry w innych językach).

Gra polega na układaniu z wylosowanych liter słów na planszy w sposób przypominający krzyżówkę. Gracz musi wykazywać się bogatymi zasobami leksykalnymi, świetną pamięcią, umiejętnością szybkiego anagramowania

spostrzegawczością i pomysłowością pozwalającą na korzystne usytuowanie układanych słów na premiowanych polach.

Ryzyko jest komercyjną, planszową grą strategiczną przeznaczoną dla młodzieży i dorosłych, może w nią grać równocześnie od dwóch do sześciu osób. Plansza jest polityczną mapą świata podzieloną na czterdzieści dwa terytoria, które składają się na sześć kontynentów. Każdy gracz otrzymuje na początku gry armię w wybranym kolorze, którą ma zdobywać terytoria pozostałych graczy tak, by mieć pod swoją kontrolą cały świat lub - w innym wariancie gry - by spełnić otrzymane na początku gry tajne zadanie.

Bierki – gra towarzyska polegająca na zbieraniu pojedynczych patyczków z rozrzuconego stosu, bez poruszenia pozostałych. Ćwiczy silną wolę, koncentrację, zręczność. Wygrywa ten gracz, który uzyska największą liczbę punktów, naliczanych według rodzaju i liczby zebranych patyczków. Przy zdobywaniu patyczków można posłużyć się już zebranymi. Znana była jako gra wyrocznia plemionom germańskim już 2000 lat temu.

Nowości

A co powiesz na „**Picturekę**”? Rzucasz kostką, wybierasz karty i wykonujesz zadania. Szukasz tyłu elementów ile oczek na kostce – na czas. Ścigasz się z innymi graczami- kto pierwszy znajdzie dany element, licytujesz ilość elementów...- różnorodne zadania sprawiają, że nikt się nie znudzi.

A może „**Tabu**”? To dopiero jest beczka śmiechu. Jak opisać hasło bez użycia pewnych zakazanych słów? Np. jamnik- nie wolno użyć słów „pies”, „długi”. Trzeba wykazać się kreatywnością, znajomością homonimów i szybkością, bo to gra na czas.

Iwona

Co słyhać w naszej bibliotece?

Zachęcamy do zaglądania do naszej szkolnej biblioteki, gdzie pojawiło się wiele nowości książkowych m.in.: książka, którą warto przeczytać to „Pachnidło” Patrica Suskinda. Oto jej krótkie streszczenie ☺

XVIII-wieczny Paryż, światowe centrum mody i elegancji, jest miejscem, gdzie żyje bohater tej niezwykłej opowieści- osobliwy karzeł obdarzony niepospolicie wrażliwym zmysłem powonienia. Jan Baptysta Grenouille tworzy eliksir koprodukcji perfum, które są powszechnie uznawane za niedoścignione w swej wyszukanej wytworności. Jednak żadne go nie satysfakcjonują, geniusz zapachów marzy bowiem o wydestylowaniu wonności nad wonnościami z dziewiczego ciała kobiecego. Ta myśl każe mu szukać dziewczyny o idealnym zapachu. Sensacyjna wręcz akcja *Pachnidła* rozgrywa się na tle sugestywnej panoramy obyczajowej Paryża, pozwalającej wczuć się w atmosferę ówczesnego życia, w jego barwy, smaki i niezwykle zapachy. Mamy nadzieję że skorzystacie z tych propozycji. A poniżej trochę biblioteczną statystyki – niezbyt optymistycznej!

Kamyk

Wykaz czytelnictwa za grudzień r. szk. 2011/2012

KLASY LICEALNE				KLASY ZAWODOWE			
Lp.	Klasa	Suma	Średnia na 1 ucznia	Lp.	Klasa	Suma	Średnia na 1 ucznia
1.	II TEI	87	2,49	1.	II B	2	0,05
2.	IV TE	46	1,64	2.	II C	1	0,05
3.	IV TH	42	1,56	3.	II A	1	0,04
4.	III TH	28	1,40	4.	III D	0	0,0
5.	IV TA	24	1,00	5.	I A	0	0,0
6.	IV TG	18	0,90	6.	I B	0	0,0
7.	III TG	18	0,82	7.	III A	0	0,0
8.	III LP-ZI	18	0,72		Razem	4	
9.	II TLP	16	0,55				
10.	III LP-EA	12	0,52				
11.	II THA	17	0,47				
12.	II LP-IE	18	0,46				
13.	III TE	10	0,45				
14.	IV TI	10	0,43				
15.	II TLw	7	0,37				
16.	II TG	10	0,36				
17.	I Tws	12	0,33				
18.	I Tp A	7	0,26				
19.	I TI	6	0,19				
20.	III TA	4	0,18				
21.	I TEH	4	0,13				
22.	I Tp B	3	0,13				
23.	III TI	3	0,12				
24.	I TGz	3	0,10				
	Razem	423					

W wykazie wzięto pod uwagę średnią na 1 ucznia w klasie

Kącik Kulinary

Pierniczki

Składniki:

- 2 szklanki mąki
- 2 łyżki miodu
- 3/4 szklanki cukru
- 1,5 łyżeczki sody oczyszczonej
- 1/2 torebki przyprawy piernikowej
- 1 łyżka masła
- 1 jajko (+ dodatkowo 1 jajko do posmarowania)
- około 1/3 szklanki lekko ciepłego mleka

Dekoracja: lukier, czerwony barwnik spożywczy, posypki (maczki) cukrowe, wiórki kokosowe, roztopiona czekolada itp.

Przygotowanie:

- Mąkę przesiać na stolnicę, wlać rozpuszczony gorący miód i wymieszać (najlepiej nożem). Ciągłe siekając, dodawać kolejno cukier, sodę, przyprawy, a gdy masa lekko przestygnie - masło i jedno jajko.
- Dolewając stopniowo (po 1 łyżce) mleka zagniatać ręką ciasto aż będzie średnio twarde i gęste (nie musimy wykorzystać całego mleka, bo masa może być za rzadka). Dokładnie wyrabiać ręką, aż będzie gładkie, przez około 10 minut.
- Na posypanej mąką stolnicy rozwałkować ciasto na placek o grubości maksymalnie
- 1 cm. foremkami wykrajać z ciasta pierniczki, smarować rozmaconym jajkiem i układać na blasze wyłożonej papierem do pieczenia w odstępach około 2 - 3 cm od siebie (pierniczki troszkę podrosną).
- Piec w piekarniku nagrzanym do 180 stopni przez około 15 minut. Przechowywać w szczelnie zamkniętym pojemniku, do 4 tygodni lub jeszcze dłużej. Pierniczki im są starsze tym lepsze. Z czasem też stają się bardziej miękkie.
- Dekorować przed podaniem, najlepiej jak już będą miękkie. Do dekoracji można użyć samego lukru lub lukru wymieszanego z barwnikiem spożywczym. Zamiast barwnika spożywczego można użyć soku z granatu lub z buraka. Pierniczki można dekorować roztopioną czekoladą i maczać w posypce cukrowej lub w wiórkach kokosowych.

Kamyk

Nie tylko nauka...

Nasza szkoła oprócz, dobrych wyników w nauce słynie z interesującego życia pozalekcyjnego. Realizujemy dwa projekty unijne: „Dobra szkoła - blisko domu” oraz „Innowacja edukacyjna- zdrowie, sport, uroda”. Wiąże się to z ogromnym wachlarzem zajęć pozalekcyjnych, kół zainteresowań oraz wycieczek. Dwa razy do roku odbywają się wycieczki tematyczne, które są nagrodą dla wszystkich tych, którzy aktywnie udzielają się w życiu szkoły. W tym roku odwiedziliśmy już Zakopane, Gdańsk i Wrocław.

Oferta edukacyjna zajęć pozalekcyjnych - wspieranie uzdolnień jest bardzo bogata. Do dyspozycji mamy:

1. Koło dziennikarsko- filmowe
2. Koło polonistyczno - teatralne
3. Koło turystyczne
4. Koło fotograficzne
5. Szkolne koło PCK
6. Koło informatyczne
7. Grupa taneczna MISZ - MASZ
8. Koło szybkiego czytania

Więcej informacji na naszej stronie internetowej:
www.zspbialobrzegi.edu.pl

Cross

Taniec towarzyski- sztuka poruszania

WALC WIEDEŃSKI

Po raz pierwszy zaprezentowany w 1812 roku na Kongresie Wiedeńskim, wywołał mieszane odczucia. Damy opuściły salę balową uważając, że obejmowanie się partnerów w tańcu jest nienormalne. Taniec ze względu na swoją prostotę nadaje się świetnie dla początkujących tancerzy.

TANGO

To taniec, który powstał w 1900 roku w Montevideo i Buenos Aires, nazywany był tańcem ulicy. Klasyczne tango argentyńskie charakteryzuje się bliskością partnerów i improwizacją figur tańcerzy. Enrique Santos Disco-polo nazwał tango "smutną myślą, którą się tańczy". Zarówno taniec jak i muzyka to niematerialne dziedzictwo kulturowe ludzkości.

WALC ANGIELSKI

Walc angielski to klasyka tańców towarzyskich. Podobnie jak walc wiedeński cieszy się bardzo dużą popularnością, nie tylko na uroczystościach weselnych. Po raz pierwszy został wykonany w 1910 roku w Londynie. Jest tańcem swingowym i wirowym. Na początku pierwszego uderzenia tańczy się płasko, pod koniec zaczyna się akcja unoszenia. W drugim kroku kontynuuje się unoszenie, zaś pod koniec trzeciego opada. Jest to widok chwytający za serce.

FOXTROT

Dotarł do Europy pod koniec pierwszej wojny światowej. Słowo „foxtrot” oznacza krok lisa - pochodzi od nazwiska aktora Harry'ego Foksa, który wprowadził do tego tańca kroki kłusujące. Fokstrot uważany jest za „najtrudniejszy spacer świata”. Na początku fokstrot był tańcem dowolnym, bez ściśle określonych reguł. Dawał tańczącym odprężenie. Jednakże w 1914 roku amerykański związek nauczycieli tańca ustalił pierwsze zasady tańczenia fokstrota, wprowadzono podział na kroki wolne i szybkie tańczone po linii prostej lub w obrotach w prawo. Taniec ten w dalszym ciągu był rozwijany przez angielskich nauczycieli tańca, którzy wzbogacili fokstrota o kroki boczne i określili rytm tych kroków: wolno, wolno, szybko, szybko.

QUICKSTEP

Po raz pierwszy pojawił się w Anglii, w pierwszej połowie XX wieku, będąc szybką odmianą foxtrota. Charakterystyczną cechą quickstepa są podskoki sprawiające wrażenie jakby tańcząca para samoistnie wznosiła się w powietrze ponad powierzchnią parkietu oraz kicki (czyli wykopy nogami). Bardzo przyjemnie patrzy się na lekkość tańczącej pary.



Koniu

Suchary, czyli humor Edzi

Jan krzyczy w restauracji do kelnera:

- Kelner! W mojej zupie jest zdechła mucha!!!

A kelner na to:

- Dziwne, jak niosłem zupę jeszcze żyła.

- Kelner! Ta zupa mi nie odpowiada!

- A o co ją pan spytał?

Jakie są ulubione chipsy hydraulika?

Crunchips

Wnuczek pyta dziadka:

- Jak to się stało, że poznałeś babcię? Nie było przecież wtedy ani internetu, czatu, gadu-gadu ani komórki...

Dziadek:

- Wiesz wnusiu, czatowałem na babcię przed internatem, potem gadu ga du i gdyby nie ta komórka za stodołą, to nie byłoby ani Twojego taty ani Ciebie:)

Blondynka czyta książkę przyrodniczą i w pewnym momencie mówi do męża:

- Wiesz kochanie, że płazy mają mózg?

Na to mąż:

- Nie wierzę, żabciu.

- Kochanie, co mi kupiłeś na urodziny?

- Wyjrzyj przez okno, widzisz takiego czarnego Mercedesa?

- Tak!

- Właśnie takiego koloru ci rajstopy kupiłem.

Na policję przychodzi blondynka, ruda i brunetka. Policjanci wsadzają je pod wykrywacz kłamstw, gdy skłamią wykrywacz zabije je. Najpierw mówi ruda:

- Myślę, że jestem ładna.

Zabiło ją.

Potem mówi brunetka:

- Myślę, że jestem podobna do Nelly Furtado.

Zabiło ją.

Potem mówi blondynka:

- Myślę...

Zabiło ją.

Wchodzi blondynka do KFC i mówi:

- Poproszę frytki.

Sprzedawczyni:

- Duże czy małe?

Blondynka:

- Pani da trochę tych, trochę tych.

Blondynka kupiła bilet na Majorkę w klasie turystycznej, ale wsiadła do klasy biznes. Stewardessa trzy razy prosiła ją, aby się przesiadła, ale bezskutecznie. Poszła do pilota na skargę. Pilot szepnął coś do ucha blondynce, a ona zaraz się przesiadła. Stewardessa zdziwiona pyta pilota:

- Co pan jej powiedział?

- Że klasa biznes nie leci na Majorkę.

- Zosiu, co tak długo robisz w kuchni?

- Wpadła mi kostka lodu do wrzątku i nie mogę jej znaleźć.

Mąż pyta się żony blondynki:

- Kochanie... Dlaczego masz jedną skarpetkę zieloną a drugą niebieską?

- Nie wiem... A najdziwniejsze jest to, że mam jeszcze jedną taką parę...

Edzia ☺